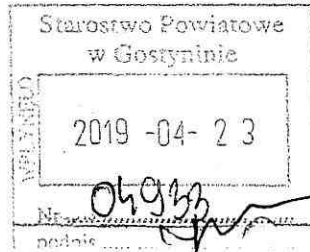


Smolenta dn.23.04.2019

B K
M K
B F
mieszkańcy S S K



Do Starosty Powiatu Gostynin
09-500 Gostynin ul. Dmowskiego 13

W imieniu społeczności gminy Szczawin Kościelny a w szczególności mieszkańców wsi Gorzewo Kolonia, Kunki, Anapol, Smolenta, Helenów I, Helenów II, Reszki, Staw, zwracamy się do Pana Starosty powiatu gostynińskiego z petycją o niedopuszczenie do budowy biogazowni rolniczej, planowanej przez Pana Sz. Sz. . Obiekt ten ma powstać na jednej z działek: nr. we wsi G. K. , nr. we wsi S. , nr. we wsi K. , nr. we wsi S. w bardzo bliskiej odległości od zabudowań mieszkalnych.

Budowa biogazowni wraz z urządzeniami towarzyszącymi przyniesie ogromne negatywne skutki dla naszej okolicy oraz jej mieszkańców.

Tak naprawdę nie mówimy tu o budynku rolniczym, choć to wynikałoby z nazwy. Podobnie jak i wielko powierzchniowe fermy biogazownia to obiekt przemysłowy i nijak ma się do produkcji rolnej. W żaden sposób obiekt taki nie wpisuje się w krajobraz wsi a tym bardziej naszej gminy, położonej na Obszarze Chronionego Krajobrazu Doliny Przysowy.

Sama budowa takiego obiektu to bardzo duża uciążliwość związana z transportem materiałów budowlanych ciężkim sprzętem niezbędnym do budowy oraz przewozem elementów instalacji. Nasze lokalne drogi nie są przystosowane do tego typu transportu, a niektóre z domów zlokalizowane są kilka metrów od nich, co przy ciężkim transporcie wpływa nie tylko na pogorszenie komfortu mieszkania, ale również na niszczenie naszych domów.

Do pracy biogazowni o mocy 0,5 MW potrzeba około 10 000 tys. ton surowca na rok. W przeliczeniu jest to około 415 ciągników siodłowych z naczepami samego surowca. Waga takiego zestawu to około 40 ton. Według inwestora surowcem będzie kiszonka, wysłodki, obornik oraz gnojowica, co wiąże się z transportem surowca oraz pofermentu z i na pola inwestora, które są rozsiane po całej naszej gminie. Trzeba tutaj również zaznaczyć, iż wysłodki, obornik oraz gnojowicę inwestor musi pozyskiwać z zewnętrznych źródeł, co potęguje tylko uciążliwości związane z transportem. Mamy więc w prostym przeliczeniu przejazd 830 takich pojazdów lub jeśli transport będzie odbywał się przyczepami rolniczymi to około 2500 przyczep po 8 ton.

Kolejnym z uciążliwych czynników jest zapach. Obornik, gnojowica oraz spalanie biogazu emituje do atmosfery metan, siarkowodór, dwutlenek siarki, tlenek węgla oraz dwutlenek azotu. Nie tylko więc mamy ogromną masę nieprzyjemnego odoru, ale również część z tych substancji jest niebezpieczna dla zdrowia. Według art. 68 ust. 4 Konstytucji obowiązkiem

państwa jest zapobieganie negatywnym dla zdrowia skutkom degradacji środowiska. Wskazuje to na konieczność zorganizowania służb publicznych tak, by móc wyeliminować niebezpieczne dla zdrowia zjawiska. W ramach realizacji tego obowiązku istnieje zatem konieczność wyposażenia służb publicznych w efektywne mechanizmy zapobiegania zagrożeniu dla zdrowia publicznego, jakim jest długotrwała ekspozycja na uciążliwości odorowe.

Ponadto nieuregulowanie tej problematyki może naruszać art. 8 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Stanowi on, że każdy ma prawo poszanowania swojego życia prywatnego i rodzinnego, swojego mieszkania i korespondencji. Ingerencja władz w korzystanie z tego prawa jest niedopuszczalna, z wyjątkiem przypadków przewidzianych przez ustawę i koniecznych w demokratycznym społeczeństwie z uwagi na bezpieczeństwo państwowe, bezpieczeństwo publiczne lub dobrobyt kraju, ochronę porządku i zapobieganie przestępstwom, ochronę zdrowia i moralności lub ochronę praw i wolności innych osób.

Kolejną uciążliwością jest hałas. Sama biogazownia emituje go na poziomie 95 dB (wylot spalin), 75 dB to urządzenia karmiące, 90-110 dB maszyny rolnicze. Dla przykładu 50 dB to zalecany przez WHO (Światową Organizację Zdrowia) poziom hałasu w środowisku w porze dziennej. Natężenie hałasu powyżej 80 dB może powodować uszkodzenia słuchu, a przebywanie w tak głośnym środowisku może powodować również inne dolegliwości takie jak ból głowy, dekoncentrację i depresję.

Budowa tego obiektu spowoduje, iż nasze działki, nieruchomości znacznie tracą na wartości. Uciążliwość takiego obiektu może doprowadzić do sytuacji gdzie nikt nie będzie chciał mieszkać oraz sprowadzać się w nasze okolice. Jednocześnie obiekt taki blokuje jakiegokolwiek możliwości rozwoju naszych miejscowości pod kątem agroturystyki.

Trzeba się zastanowić nad strategią rozwoju naszej gminy. Czy chcemy aby były to piękne, czyste i spokojne miejscowości, czy też za cenę komfortu życia jej mieszkańców pozwolimy na budowę przemysłowych molochów, które ukierunkowane są wyłącznie na zysk ?

Mamy nadzieję, że Pan Starosta rozważy przytoczone tu argumenty i wspomóż Nas, mieszkańców gminy w walce o godne i spokojne życie.

G K S
M K S
...B... ..F... ..S... ..

W załączniku lista mieszkańców popierających petycję.